

JELEŃ GÓRA:

największy z sześciu kościołów

Jelenia Góra jest największym miastem Sudetów Zachodnich, położonym w sercu Kotliny Jeleniogórskiej. Widoczna z wielu miejsc w mieście królowa Sudetów, jak nazywana bywa Śnieżka, dominuje w panoramie Karkonoszy, najwyższego pasma sudeckiego. W tym malowniczym krajobrazie wzniesiono przed trzema wiekami największy z sześciu kościołów łaski.

Nauki Marcina Lutera wcześniej dotarły do księstwa jaworskiego i należącej do niego Jeleniej Góry. W 1524 r. proboszczem przy kościele parafialnym św. Erazma i Pankracego został mianowany kaznodzieja ewangelicki Georg Langnickel ze Złotoryi. Pozostałością po użytkowaniu tego kościoła przez luteran jest istniejąca do dziś renesansowa XVI-wieczna ambona.

Jednak po wojnie trzydziestoletniej kościół w 1650 r. powrócił w rzymskokatolickie ręce. Księżu Tobiasowi Röhrichtowi nie pozwolono nawet na wygłoszenie pożegnalnego kazania. Ograniczono prawa obywatelskie protestantów, zakazano posyłania dzieci do zagranicznych szkół. Starania luteran o uzyskanie zgody na budowę własnego kościoła w Jeleniej Górze przez wiele lat nie przynosiły efektu. Bogaty kupiec Gottfried Glafey podjął nawet nieudaną próbę przekupienia urzędników cesarskich w Wiedniu.

Nie bez utrudnień ze strony władz uczęszczano do kościoła pokoju w Jaworze oraz kościołów ucieczkowych i granicznych, położonych w księ-

stwie legnickim i na Łużycach. Zezwolenia na te wyprawy wydawano bardziej na zasadzie nagrody niż przysługującego prawa. Surowym przesłuchaniom poddano uczestników tajnego nabożeństwa pod gołym niebem, jakie w 1657 r. odprawił pod miastem były kaznodzieja z Sosnowki. Minęło pół wieku.

Na polu Kämmera

Radość z zezwolenia cesarskiego w 1709 r. była tak wielka wśród możnych jeleniogórskich kupców i mieszczan, że zebrane środki pieniężne na opłacenie łaski cesarskiej okazały się najwyższe spośród kwot darowanych przez śląskie miasta obdarzone przywilejem wzniesienia kościoła łaski. Dnia 22 kwietnia 1709 r. starosta księstwa świdnicko-jaworskiego hrabia Hans Anton von Schaffgotsch oraz cesarski poseł przy dworze szwedzkim hrabia Ludwik von Zinzendorf specjalną łaską łaski uroczyste wymierzili działkę pod budowę kościoła na polu Kämmera na Przedmieściu Wojanowskim. W naprędce postawionym namiocie odbyły się pierwsze uroczystości kościelne, ochrzczono tego dnia ośmioro

dzieci. W Niedzielę *Cantate* ks. Gottfried Edelmann z Lubania wygłosił kazanie pod gołym niebem aż do 24 tysięcy wiernych. W tym czasie wznoszono już dość obszerny, drewniany, tymczasowy kościół, na którego postawienie potrzebowano zaledwie 12 dni. Dnia 4 czerwca położono kamień węgielny pod budowę murowanego kościoła – według innych źródeł uroczystość odbyła się 4 lipca. Po dziewięciu latach budowy 9 maja 1718 r. poświęcono gotowy dom Boży jako pierwszy spośród murowanych kościołów łaski.

Jak szwedzka Katarzyna

Wybierając projektanta – szwedzkiego architekta Martina Frantza z Rewala (dzisiejszego estońskiego Tallina) – fundatorzy zażyczyli sobie, by projekt architektoniczny wzorowany był na kościele św. Katarzyny w Sztokholmie. Frantz zaprojektował też ewangelicki kościół łaski w Kamiennej Górze; w sumie przypisuje mu się autorstwo około 40 barokowych budowli na Śląsku. Monumentalny jeleniogórski kościół wzniesiono na planie krzyża greckiego z przedłużonym wschodnim ramieniem



Dawny i obecny widok kościoła

o długości nawy głównej 74 m. Skrzyżowanie naw przykryto ośmioboczną kopułą zwieńczoną ażurowym hełmem. Pomędzy ramionami krzyża wstawione zostały przybudówki przykryte wieżyczkami, mieszczące klatki schodowe prowadzące na emporę i do łóż kolatorskich. Kształt kościoła zdecydował o nadaniu mu nazwy „Pod krzyżem Chrystusa”. W 1909 r. z okazji 200-lecia kościół wyremontowano i wzbogacono o przybudówkę od strony wschodniej, na wzór podobnej w świdnickim kościele „Pokoju”.

Wnętrze wypełniają trzy kondygnacje empor, z których najwyższa, węższa, mieści tylko jeden rząd ławek. Szczególnie znamienite rodziny zasiadały w 60 łóżach. Liczba miejsc siedzących w kościele przekraczała 4 tysiące, a w sumie mógł pomieścić 10 tysięcy wiernych. Parafia, do czasu przejścia Śląska pod panowanie pruskie, obejmowała 3 miasta i około 80 wsi! Odbýwały się wówczas trzy nabożeństwa niedzielne, jednakże po 1741 r. ich liczbę zmniejszono do dwóch, ponieważ powstawały nowe parafie ewangelickie i zasięg jeleniogórskiej ograniczył się do około 20 miejscowości.

Bogato zdobione, barokowe wnętrze kościoła łaski do dziś urzeka swym pięknem świadcząc o zamożności fundatorów. Sklepienia zostały pokryte freskami o tematyce biblijnej, w pierw w nawie poprzecznej i pod kopułą – przez Johanna Franza Hoffmanna z Głogowa, a kilkanaście lat później w nawie głównej i prezbiterium – przez wybitnego malarza Felixa Antona Schefflera. W czaszy kopuły wisi pośrodku wążąca około 840 kg tarcza zegara z 12 znakami zodiaku. Dekorację malarską parapetów empor tworzą sceny biblijne w zakończeniach ramion nawy poprzecznej i dopełniają 84 wersety biblijne i sentencje – zamalowane po 1945 r., a ostatnio ponownie odsłonięte.

Organy, ołtarz, ambona

Jeleniogórski kupiec Christian Gottfried Mentzel, zwany wielkim patronem kościoła, ufundował najpierw organy, a kilka lat później ołtarz główny, zespolone ze sobą na wschodniej ścianie kościoła. Organy wykonał w latach 1724-1727 Johann Michael Röder z Berlina, prace rzeźbiarskie są autorstwa osiadłego we Wrocławiu Jana Jerzego Urbańskiego. Prospekt organowy dźwiga czterech, półnagich atlasów i obficie dekorują go figury muzykujących aniołów. Organy te nie mają sobie równych w Polsce, nie są wspomagane żadną elektroniką, gra na nich pozwala imitować całą orkiestrę symfoniczną – naśladować grę trąbek, klarinetów, cymbałów i śpiewu chóru męskiego. Gdy sprzężone z manualami anioły uderzają w werble, słychać instrumenty perkusyjne. To jedyny tak duży instrument w Polsce, w którym zachowały się oryginalne piszczałki – na ponad 4,5 tys. zaledwie 300 zostało wymienionych na nowe podczas restauracji organów kilkanaście lat temu. W październiku tego roku już po raz dwunasty kościół będzie gościł Europejski Festiwal Muzyki Organowej „Silesia Sonans”.

Ołtarz główny zdobią alegoryczne postacie symbolizujące miasto Jelenią Górę, Śląsk, Cesarstwo i Władzę, a niżej rzeźby biblijnego króla Ezechiasza, apostoła Piotra, Marii Magdaleny i Chrystusa dźwigającego

krzyż. W centrum ołtarza znajduje się XIX-wieczny obraz olejny znanego malarza historii biblijnych Ottona Mengelberga *Modlitwa Chrystusa w ogrodzie Gethsemane*. Pośrodku kościoła trzy anioły podtrzymują korpus ambony ozdobiony płaskorzeźbami. Na baldachimie kazalnicy zauważymy figury apostołów, aniołów i wieńczącą całość gołębicę symbolizującą Ducha Świętego. Ambonę wykonaną z jednego bloku piaskowca ufundował dla rodzinnego miasta w 1717 r. zgorzelecki kupiec Melchior Berthold, a wykonał prawdopodobnie jeleniogórzanin Franz Ferdinand Bechert. W tym samym czasie miejscowy kupiec Johann Martin Gottfried podarował kościołowi chrzcielnicę z niebieskawego marmuru. To barokowe cacko uzupełniają reliefy z kremowego alabastru, lwie łapy z brązu i drewniana nakrywa.

Pomniki wiary i chwały

Obok kościoła Martin Frantz zaprojektował cmentarz ewangelicki, na którym w latach 1716-1770 powstało wzdłuż muru 19 masywnych barokowych i rokokowych kaplic grobowych, będących pomnikami wiary i chwały kupców jeleniogórskich. Kiedy król pruski Fryderyk II pierwszy raz zobaczył z oddali dachy kaplic, był przekonany, że to pałace. Zachowane do dziś 4 najokazalsze powstały przed 1741 r., gdyż później król zakazał mieszczanom fundowa-



Ołtarz i organy, widok oryginalny i obecny

nia tak kosztownych nagrobków. Najpiękniejsze kute kraty zamykające kaplice ozdabiają dziś katedrę połową Wojska Polskiego w Warszawie. Cmentarz, porównywany z podobnym we włoskiej Pizie, stanowił część założenia architektonicznego wraz ze szkołą, zabudowaniami parafialnymi i gospodarczymi.

Dnia 3 czerwca 1709 r. powołano pierwszego nauczyciela Daniela Storchę do nowo założonej szkoły ewangelickiej, a w 1712 r. otwarto nowy budynek gimnazjum mieszczący też mieszkania duchownych i nauczycieli. Na południe od kościoła powstał w 1737 r. dom kantora zamieszkiwany początkowo przez kantora, organistę i dzwonników, a na piętrze była sala reprezentacyjna wykorzystywana podczas uroczystości. Dziś budynek ten pełni funkcję plebanii.

Kilkudziesięciu duchownych było duszpasterzami w kościele łaski. O pierwszym proboszczu Johannie Neunherzu, głoszącym kazania w Jeleniej Górze 28 lat, autorze wielu pieśni kościelnych, mówiło się, że nigdy nie odpoczywał.

Same nieszczęścia

Nie brakowało tragicznych wydarzeń w historii jeleniogórskiego kościoła łaski. Dnia 1 sierpnia 1745 r. podczas popołudniowego kazania poniósł śmierć na ambonie wskutek uderzenia pioruna w wieżę kościelną 60-letni kaznodzieja Gottlob Adolph.

Wydarzenie to upamiętnia epitafium na południowej, zewnętrznej ścianie kościoła. Małgorzata Lutowska w wydanej niedawno powieści *Powierzony klucz. Opowieść o niezwykłych losach protestantów na Dolnym Śląsku*, włożyła w jego usta kazanie w oparciu o biblijny tekst *Ofiara Abrahama*, ale jak sama przyznała, to tylko literacka fantazja.

Dnia 16 października 1806 r. pożar wywołany nieostrożnością rzemieślnika – prowadzącego prace naprawcze na strychu – strawił pokrycie dachowe, kopułę z wszystkimi dzwonami oraz hełmy wieżyczek nad klatkami schodowymi, szczęśliwie nie przedostając się do wnętrza. Odbudowę ukończono w 1811 r., nieco zmieniając zewnętrzny wizerunek kościoła. W trakcie tej odbudowy, w 1809 r., obchodzono stulecie kościoła. Podczas jubileuszowego nabożeństwa doszło do kolejnego nieszczęścia. W momencie, gdy superintendent Johann Augustin Letsch chciał rozpocząć kazanie, wybuchła panika wywołana czymś okrzykiem zrozumianym jako „Pali się!”. W wyniku chaotycznej ucieczki wiernych został stratowany 11-letni chłopiec, a wielu było rannych.



Kopuła z zegarem

300 łask

Do roku 1947 kościół łaski pozostawał ewangelicki, później zaczął służyć rzymskokatolikom. W 1957 r. został kościołem garnizonowym Wojska Polskiego. W 2006 r. został diecezjalnym sanktuarium Krzyża Świętego. W sezonie turystycznym od 1 kwietnia do 31 października kościół można zwiedzać w wyznaczonych godzinach za opłatą.

Nabożeństwa ewangelickie odbywają się natomiast regularnie w zabytkowym, XVIII-wiecznym, parafialnym kościele Zbawiciela, w uzdrowskiej dzielnicy miasta – Cieplicach. Jego projektant tworząc projekt organowo-ołtarzowy wzorował się na rozwiązaniu zastosowanym w kościele łaski, gdzie po raz pierwszy na Śląsku zbudowano wielkie, główne organy nad ołtarzem.

Uroczystości jubileuszowe 300-lecia kościoła odbywają się w Jeleniej Górze przez cały bieżący rok. Obchody rozpoczęła w styczniu msza z udziałem biskupa połowego Wojska Polskiego, w kwietniu odbyła się polsko-niemiecka konferencja *Kulturowa tożsamość – ochrona europejskich zabytków architektury nagrobnej*, a już 1 czerwca odbędzie się ekumeniczne nabożeństwo dziękczynne z udziałem bpa Ryszarda Bogusza oraz gości z Niemiec. Nabożeństwo poprzedzi parada młodzieży nawiązująca do procesji z 1709 r., wiodąca z pl. Ratuszowego do kościoła łaski. W czerwcu trafią też do obiegu wybite przez Mennicę Polską monety olicznosciowe o nominałach 4 łaski i 300 łask. Jesienią odbędą się koncerty, sesja naukowa i ekumeniczne uroczystości kościelne.

Arkadiusz Felkle, Jan Kliber



Ambona przed laty i dziś

